

**Rękopis z Czombrowa.
Filomacki przekład Koranu – edycja
i studium historyczno-filologiczne zabytku**

**The Manuscript from Czombrow.
The Philomath Translation of the Qur'an –
the Edition and Historical and Philological Study
of the Monument**

المخطوط من تشومبروف. ترجمة فيلوماتية للقرآن - دراسة تاريخية وفيلولوجية للنص الأثري
وتحريره

redakcja naukowa i edycja zabytku polskiej kultury
Joanna Kulwicka-Kamińska
i Czesław Łapicz

WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIwersytetu
MIKOŁAJA KOPERNIKA

Toruń 2019

Recenzenci

prof. dr hab. Elżbieta Górską

dr hab. Agata Nalborczyk, prof. UW

Tłumaczenie

Magdalena Kopczyńska – język angielski

Kinga Nogacka – język arabski

Opracowanie redakcyjne

Kamil Dźwiniel

Skład

Dariusz Żulewski

Projekt okładki

Tomasz Jaroszewski

ISBN 978-83-231-4317-8

© Copyright by Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń 2019



WYDAWNICTWO NAUKOWE UNIWERSYTETU MIKOŁAJA KOPERNIKA

Redakcja: ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń

tel. 56 611 42 95, fax 56 611 47 05

e-mail: wydawnictwo@umk.pl

www.wydawnictwo.umk.pl

Dystrybucja: ul. Mickiewicza 2/4, 87-100 Toruń

tel./fax: 56 611 42 38

e-mail: books@umk.pl

Druk i oprawa: Drukarnia Wydawnictwa Naukowego UMK

Wkrótce ma być u mnie Dyoniz dla wspólnego kończenia wiadomej Ci dla Tatarów pracy. Jakkolwiek będzie to rzecz niedokładna i niedostateczna, tymczasem jednak odpowie ich potrzebie, że sami siebie rozumieć będą i odtąd droższym dla nich stanie się język ich ojców.
(Z listu I. Domeyki do O. Pietraszkiewicza, 20 listopada/2 grudnia 1828 r.)

Dyoniz will pay me a visit shortly, so that we can finish our work for the Tatars of which you are aware. As inaccurate and insufficient as this thing may be, it will meet their need of understanding themselves, owing to which the language of their fathers will become even more precious to them.
(A fragment of I. Domeyko's letter to O. Pietraszkiewicz, 20 November/2 December 1828)

قريباً سيكون عندي ديونيز لإنهاء العمل الذي تعرف عنه للتتار. على الرغم من أنه سيكون غير دقيق وغير كافٍ، مع ذلك في هذه الأثناء سوف يستجيب لاحتياجاتهم، فهم سيفهمون أنفسهم وستصبح لغة آبائهم أعلى بالنسبة لهم.

(من خطاب إ. دوميكو إلى أ. بيتراشكيفيتش، 20 نوفمبر / 2 ديسمبر 1828)

Spis treści

Od redaktorów	9
Wprowadzenie	13
From the Editors	19
Introduction	23
من المحررين	29
مقدمة	33

Część I. Źródło

Zachowane karty rękopisu z Czombrowa: sury 69–71 i 89–111	41
---	----

Część II. Analizy i interpretacje

<i>ks. Tadeusz Krahel</i> Książd Dionizy Chlewiński	67
<i>Zbigniew J. Wójcik</i> Filomacki przekład Koranu i jego losy – spojrzenie po latach	75
<i>Tamara Bairašauskaitė</i> Kilka uwag o wydawaniu przez dwóch filomatów i jednego Tatara Koranu w przekładzie na język polski	85
<i>Joanna Puchalska</i> Koran w katolickim dworze	97
<i>Artur Konopacki</i> Tatarzy w Nowogródku a rękopis tłumaczenia Koranu z Czombrowa	107
<i>Dariusz Pniewski</i> Koran romantyków. Przyczyny powstania filomackiego przekładu Koranu i jego poetyka	119
<i>Joanna Kulwicka-Kamińska i Czesław Łapicz</i> Tytuły sur w rękopisie z Czombrowa na tle innych polskich przekładów Koranu	131
<i>Joanna Kulwicka-Kamińska i Aleksandra Walkiewicz</i> Dwa warianty filomackiego tłumaczenia Koranu w relacji do podstawy źródłowej	153

Joanna Kulwicka-Kamińska

Filomacki przekład Koranu. Filologiczna analiza porównawcza rękopisu z Czombrowa i tzw. Koranu Buczackiego 181

Czesław Łapicz i Iwona Radziszewska

Tefsir z Grodna a Koran Jana Murzy Tarak Buczackiego (studium porównawcze na podstawie sury 69) 191

Міхаіл Тарэлка

Пераклад Карана на польскую мову 1858 г. выдання ў рукапісах татарыў Беларусі, Літвы і Польшчы 209

Podstawy arabska i francuska sury 69 oraz jej zapis współczesną polszczyzną 221

Noty o autorach 229

Notes on the authors. 231

Część III. Aneks

Paz Domeyko, *O Ignacym Domeyce* 237

Archiwalne artykuły Aleksandra Walickiego o Ignacym Domeyce 241

Marcin Grochowski, *W poszukiwaniu „Skarbu Domeyki”* 251

Od redaktorów

Odkrycie przed kilkoma laty dwóch nieznanych dotąd rękopiśmiennych wersji przekładu Koranu, mianowicie fragmentów rękopisu z archiwum podworskiego w Czombrowie oraz tefsiru¹ z Grodna, stało się swoistą sensacją naukową. W trakcie późniejszych żmudnych badań tekstologicznych ustalono, że rękopisy te zawierają polski przekład świętej Księgi islamu, autorstwa wileńskich filomatów, ks. Dionizego Chlewińskiego oraz Ignacego Domeyki.

Odnalezienie manuskryptów poprzedziło kilka ważnych w naszej historii i kulturze rocznic i wydarzeń związanych z osadnictwem tatarskim na ziemiach dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz Rzeczypospolitej Obojga Narodów, a tym samym doskonale wpisało się w okazjonalne obchody jubileuszy:

620-lecia założenia w Wielkim Księstwie Litewskim osadnictwa Tatarów – muzułmanów (Troki, Wilno i inne miejscowości, 1398 r.);

340-lecia osadnictwa Tatarów w królewskiej ekonomii grodzieńskiej (Kruszyniany, Bohoniki i inne miejscowości w okolicach Sokółki na Podlasiu, 1679 r.);

200-lecia powstania wileńskiego Towarzystwa Filomatów (Wilno, wrzesień 1817 r.);

190-lecia ukończenia prac nad przekładem filomackim Koranu (1828 r.);

160-lecia ukazania się drukiem filomackiego przekładu Księgi, sygnowanego nazwiskiem Jana Murzy Tarak Buczackiego (Warszawa, 1858 r.);

50-lecia ukazania się klasycznej rozprawy Antoniego K. Antonowicza na temat piśmiennictwa Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego (Wilno, 1968 r.). To właśnie od opublikowania tej pracy możemy mówić o wyodrębnieniu się swoistej, oryginalnej subdyscypliny filologicznej, kilkadziesiąt lat później nazwanej *kitabistyką*².

Zwieńczeniem i podsumowaniem wielu różnorodnych i długofalowych jubileuszowych działań naukowych, kulturalnych i religijnych obejmujących dawne Wielkie Księstwo Litewskie było ukazanie się w październiku 2018 r. najnowszego przekładu Koranu na język polski, autorstwa polskiego Tatara i muzułmanina, Musy Czachorowskiego.

¹ Ar. تفسير [tafsīr] ‘komentarz, objaśnienie (Koranu)’.

² Kitabistyka – oryginalna, naukowa subdyscyplina filologiczna, łącząca filologię słowiańską (polonistykę i białorutenistykę) z orientalistyką (arabistyką i turkologią) oraz z kulturoznawstwem i religioznawstwem. Przedmiotem jej badań jest materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego (WKL), a w szczególności rękopiśmienna literatura, zwłaszcza religijna, w postaci kitabów, tefsirów, chamailów i innych odmian manuskryptów litewsko-polskich muzułmanów.

Naszą publikację dedykujemy ludziom, którzy w ciągu ponad sześciu wieków tworzyli historię litewskiego, polskiego i białoruskiego Orientu, a także dawnym i współczesnym badaczom tej przeszłości, których prace wzbogacały wiedzę o złożoności etnicznej, kulturowej i religijnej Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Spadkobiercami tej przeszłości są trzy współczesne państwa: Republika Białorusi, Republika Litewska oraz Rzeczpospolita Polska.

Autorom prac zamieszczonych w tym tomie wyrażamy gorące podziękowanie za to, że bezinteresownie podzielili się z Czytelnikami wynikami swych badań i przemyśleń, wnosząc tym samym ważną cegiełkę do wiedzy o naszej przeszłości.

Szczególne wyrazy podziękowania kierujemy do Joanny Puchalskiej, która nie tylko z pełnym zaufaniem udostępniła nam do badań, analiz i publikacji bezcenne dokumenty ze swego rodzinnego archiwum z dawnego dworu ziemiańskiego w Czombrowie (dziś Białoruś), ale jest również autorką zawartej w tomie publikacji, ilustrowanej historycznymi dokumentami oraz współczesną twórczością uczniów z polskiego gimnazjum im. I. J. Kraszewskiego w Nowej Wilejce.

Pomoc w opracowaniu projektu „Rękopis z Czombrowa. Filomacki przekład Koranu – edycja i studium historyczno-filologiczne zabytku” zaoferowali również pracownicy Ambasady RP w Chile w osobach Ambasadora Julia Bravo oraz Sabiny Orłowskiej i Javiera Foxona. Dzięki nim udało się dotrzeć do koordynatora Kampanii Domeyko & Wagner – Dziedzictwo, Marcina Grochowskiego, oraz do potomków Ignacego Domeyki. Bezpośrednimi następstwami tych kontaktów są zawarta w prezentowanym opracowaniu relacja Grochowskiego z podróży *W poszukiwaniu „Skarbu Domeyki”* oraz żywe zainteresowanie naszym przedsięwzięciem Paz Domeyko – mieszkającej w Australii prawnuczki Ignacego. Paz Domeyko jest autorką książki o swoim przodku, wydanej w językach: hiszpańskim, angielskim i białoruskim. Nie tylko wyraziła zgodę na wykorzystanie fragmentów tej publikacji, ale też wsparła nas wiedzą, pamięcią oraz rodzinnymi dokumentami. W murach Uniwersytetu Mikołaja Kopernika gościliśmy także Pabla Domeykę, prawnuka wielkiego geologa, wraz z żoną Carmen. Mogliśmy podzielić się z nimi efektami naszej pracy nad dorobkiem Ignacego Domeyki i dopełnić naszą wiedzę o tym wielkim Polaku.

Dziękujemy autorom z Wilna (prof. Tamarze Bairašauskaitė) i Mińska (prof. Michaiłowi Tarełce); dzięki ich tekstom publikacja została otwarta na problemy historii i kultury całego dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, pełniej ukazując jego złożoność i różnorodność etniczną, językową i religijną.

Mamy świadomość, że książka ta byłaby uboższa bez kompetentnych tekstów o wileńskich filomatach – tłumaczach Koranu – tak wybitnych autorów i znawców podejmowanych w monografii zagadnień, jak prof. Zbigniew J. Wójcik oraz ks. prof. Tadeusz Krahel. Wyrażamy im wdzięczność i uznanie.

Zespół badawczy współtworzą również literaturoznawca i kulturoznawca prof. UMK, dr hab. Dariusz Pniewski, historyk dr Artur Konopacki, slawistka dr Iwona Radziszewska i tłumaczka języka francuskiego, lingwistka dr Aleksandra Walkiewicz. Dzięki ich pracom można było pokazać szerszy kontekst powstania filomackiego przekładu Koranu – europejski i lokalny.

Nie wszystkie zamierzenia, jakie wiązaliśmy z naszą publikacją, udało się zrealizować. Nie byliśmy np. w stanie wykonać profesjonalnej ekspertyzy grafologicznej posiadanych rękopisów, by potwierdzić lub wykluczyć ich domniemane autorstwo. Nie przeprowadziliśmy także pożądanej kwerendy w archiwach Wilna, Petersburga i w innych miejscach w poszukiwaniu filomackich rękopisów przekładu Koranu, składanych do cara, do urzędów carskiej cenzury oraz do oficyn wydawniczych w związku ze staraniami o druk. Zdecydowały o tym względy

finansowe, w tym odmowa przez NPRH przyznania na ten cel grantu badawczego z jednej strony z uzasadnieniem, że: „Przekład ani nie wybitny, ani nie piękny. Zatem ma znaczenie dla wąskiej grupy zainteresowanych”, z drugiej zaś, iż: „Eksperti zgodzili się, że publikacja tego źródła może mieć duże znaczenie dla współczesnych badań humanistycznych”.

Zarówno jednak redaktorzy, jak i autorzy zamieszczonych tekstów – doceniając wagę naukową uwzględnionych w publikacji odkryć źródłowych – zdecydowali się uczestniczyć w tym projekcie bezinteresownie; dzięki temu wspólnie wprowadzamy do obiegu naukowego nieznaną dotąd rękopis filomackiego przekładu świętej Księgi naszych Tatarów – muzułmanów, a także wspólnie czcimy jubileusze i ważne rocznice w historii i kulturze Wielkiego Księstwa Litewskiego i Rzeczypospolitej Obojga Narodów oraz w historii i kulturze Tatarów Litwy, Polski i Białorusi.

Toruń, luty 2019 r.
Joanna Kulwicka-Kamińska
Czesław Łapicz

Wprowadzenie

Realizując w latach 2013–2015 międzynarodowy interdyscyplinarny projekt badawczy Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki MNiSW RP pt. *Tefsir – projekt filologiczno-historycznego opracowania oraz krytycznego wydania tzw. tefsiru Tatarów Wielkiego Księstwa Litewskiego z 2. połowy XVI w. (pierwszego przekładu Koranu na język polski)*¹, członkowie zespołu grantowego pilnie śledzili wszelkie pojawiające się informacje, materiały i źródła filologiczno-historyczne dotyczące przekładów Koranu na języki słowiańskie, w tym przede wszystkim na język polski i białoruski. Nasze zainteresowanie tą problematyką wynikało głównie z tego, że historia translacji świętej Księgi islamu na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej Obojga Narodów wciąż ma mnóstwo nieodkrytych kart i nadal obfituje w wiele niezwyfikowanych hipotez badawczych.

Nic więc dziwnego, że kitabistów badających różnorodne piśmiennictwo Tatarów – muzułmanów Wielkiego Księstwa Litewskiego oraz jego historyczno-kulturowe uwarunkowania poruszyła przed kilkoma laty wiadomość o odkryciu w podworskim archiwum z Czombrowa (dzisiaj Białoruś) fragmentu nieznanego dotąd i początkowo niezidentyfikowanego rękopisu polskiego przekładu Koranu. Odkrywczyni manuskryptu, a zarazem jego właścicielka, Joanna Puchalska, czyniła starania, by dokonać identyfikacji i kompetentnej ekspertyzy rękopisu; pomocy w tym zakresie szukała m.in. w Bibliotece Narodowej w Warszawie oraz w Związku Tatarów RP w Białymstoku. Stąd właśnie, za pośrednictwem dr. Artura Konopackiego z podlaskiego oddziału ZTRP, otrzymaliśmy do ekspertyzy filologicznej skany kilku stron rękopisu. Szybko ustaliliśmy, że oto pojawiło się nowe, oryginalne rękopiśmienne źródło filologiczne z kręgu wileńskich filomatów, które powinno zainteresować nie tylko kitabistów i islamologów, ale także literaturoznawców, kulturoznawców, językoznawców, w tym historyków języka polskiego, zwłaszcza jego odmiany północnokresowej, tekstologów, teolingwistów, translatologów, politologów i historyków.

W trakcie dalszych badań powiązaliśmy rękopis z Czombrowa z edycją polskiego przekładu Koranu, który ukazał się w warszawskim wydawnictwie Aleksandra Nowoleckiego, sygnowany nazwiskiem Jana Murzy Tarak Buczackiego (1858 r.); tym samym potwierdziliśmy również związek rękopisu z niedokończoną edycją w poznańskim wydawnictwie Bernarda Potockiego (1848?). Ustaliliśmy też, że przechowywany w Grodzieńskim Państwowym Muzeum Historii Religii arabski rękopis mający wprawdzie formę tefsiru, jednak w muzealnym katalogu opisany jako

¹ Projekt NPRH MNiSW RP nr 12H12 004181; strona internetowa projektu: www.tefsir.umk.pl.

Koran (Коран), jest faktycznie – retransliterowanym z alfabetu łaćńskiego na arabski – polskim przekładem Koranu, sygnowanym przez Jana Murzę Tarak Buczackiego; znaczy to, że rękopis grodzieński jest kolejną (formalną) wersją filomackiego przekładu świętej Księgi islamu, któremu anonimowy autor nadał formę tradycyjnego tatarskiego tefsiru zapisanego alfabetem arabskim.

W ten sposób zostały zidentyfikowane aż cztery wersje filomackiego przekładu Księgi, a nowo odkryty rękopis z Czombrowa leży u podstawy wszystkich tych wariantów².

Badając udostępniony nam fragment rękopisu z Czombrowa, stawialiśmy sobie wiele pytań, choć nie zawsze znajdowaliśmy na nie odpowiedzi. Zastanawialiśmy się m.in. nad tym, czy jest to oryginał przekładu autorstwa ks. Dionizego Chlewińskiego oraz Ignacego Domeyki, czy raczej jego późniejsza anonimowa kopia sporządzona bądź w kręgu filomatów, bądź w kręgu nowogródzkich Tatarów – muzułmanów. Niestety – brak rękopiśmiennego materiału porównawczego pozbawił nas podstaw do wysnucia pewnych wniosków o autorstwie odnalezionej fragmentu rękopisu. Przyjrzelśmy się zatem innym tatarskim rękopisom, które powstały w zbliżonym czasie i miejscu. Podstawę do wysunięcia zaskakującej hipotezy dał rękopis tefsiru z Olity. Powstał on wprawdzie w roku 1723, jednak – jak wskazuje odpowiedni zapis – w 1836 (a więc 113 lat później) został poprawiony i opatrzony komentarzami przez imama z Winksznupia, Ibrahima Januszewskiego³. Podobieństwo pisma imama Januszewskiego z charakterem pisma fragmentu z Czombrowa jest tak widoczne, że być może zasadny byłby wniosek, iż to właśnie imam wykonał kopię oryginału filomackiego przekładu. Teza ta wymaga jednak weryfikacji, w tym także przez biegłego grafologa.

Kolejne stawiane przez nas pytania wiązały się z miejscem odkrycia rękopisu. Wiele uwagi poświęciliśmy kulturowej i patriotycznej roli polskich kresowych dworów ziemiańskich w XIX w. oraz związkom dworu w Czombrowie z nowogródzkimi Tatarami i z wileńskimi filomatami. O ile bezpośredniego związku dziedziców Czombrowa z Tatarami – muzułmanami nie udało się potwierdzić, o tyle oczywisty wydaje się związek właścicieli Czombrowa z filomatami. Według niektórych badaczy życia i twórczości Adama Mickiewicza Czombrow był prototypem mickiewiczowskiego Soplicowa⁴. Jest prawdą, że z dworem tym Mickiewicz miał bliskie relacje: jego matka służyła tam jako *panna apteczkowa*, a dziedziczka dworu była matką chrzestną małego Adasia. Z pewnością w czasach nowogródzkich i wileńskich poeta odwiedzał Czombrow, a jako student Uniwersytetu Wileńskiego być może przyjeżdżał tam z przyjaciółmi filomatami. Jak wynika z filomackiej korespondencji, bliskimi przyjaciółmi Mickiewicza byli m.in. obaj filomaci – autorzy przekładu Koranu, ks. Dionizy Chlewiński oraz Ignacy Domeyko.

Wreszcie zadawaliśmy sobie pytanie o to, czy odnaleziony fragment jest częścią zdekompletowanej całości niegdyś przechowywanej w podworskim archiwum, czy też całości rękopisu

² O odkryciu rękopisu oraz o jego identyfikacji pisała Joanna Puchalska (patrz: jej artykuł w tym tomie oraz zamieszczona tam bibliografia). Także: C. Łapicz, *Niezwykłe losy pierwszego drukowanego przekładu Koranu na język polski*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2013, t. 20 (40), nr 2, s. 129–143; A. Konopacki, J. Kulwicka-Kamińska, C. Łapicz, *Nieznany rękopis polskiego przekładu Koranu*, w: *Estetyczne aspekty literatury polskich, białoruskich i litewskich Tatarów (od XVI do XXI w.)*, red. G. Czerwiński, A. Konopacki, Białystok 2015, s. 49–67; A. Konopacki, J. Kulwicka-Kamińska, C. Łapicz, *Cztery warianty filomackiego przekładu Koranu (XIX w.)*, w: *Tatarskie dziedzictwo kulturowe*, t. 2: *Historia. Literatura. Sztuka*, red. J. Kulwicka-Kamińska, C. Łapicz, G. Miśkiniene, Toruń 2018, s. 7–33.

³ Ibrahim (Abraham) Januszewski objął funkcję imama w Winksznupiu w roku 1830, po śmierci imama Mustafy Bazarewskiego; pełnił ten urząd nieprzerwanie aż do śmierci w czerwcu 1846 r. (A. Konopacki, *Życie religijne Tatarów na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w XVI–XIX wieku*, Warszawa 2010, s. 195–196).

⁴ J. Puchalska, *Koran w Soplicowie. Tajemnicza historia pewnego manuskryptu*, „Życie Tatarskie” 2014, nr 39 (116), s. 99–105; eadem, *Dziedziczki Soplicowa*, Warszawa 2014.

nigdy w Czombrowie nie było. Pewne zamieszanie wprowadza data widoczna na znaku wodnym papieru: rok 1821! Z pewnością ani w tym czasie, ani w zbliżonym do tej daty w perspektywie kilku lat przekład nie mógł być ukończony, może nawet praca translatorska nie była jeszcze rozpoczęta. Wiemy przecież, że dopiero w 1828 r. ambitne przedsięwzięcie zmierzało ku końcowi. Jeśli nawet przyjmujemy, że do sporządzenia czombrowskiej kopii wykorzystano papier od dawna będący w posiadaniu kopisty lub tłumacza, to i tak jest pewne, że przed 1828 r. przekład nie był ukończony. Niewątpliwie istniały już jednak fragmenty przekładu, który niekoniecznie wykonywano w kolejności układu sur. Gotowe wersety mogły być poddawane konsultacjom w kręgach mużulmańskich oraz dyskutowane w kręgach filomackich. Dwór w Czombrowie mógł być miejscem spotkania dyskusyjnego nad gotowym już fragmentem filomackiej inicjatywy przekładowej, adresowanej do nowogródzkich Tatarów⁵; jako pokłosie takiego spotkania mogła pozostać w dworskim archiwum omawiana i dyskutowana partia przekładu. Znaczyłoby to również, że w podworskim archiwum w Czombrowie nigdy nie było jego całości.

Na część stawianych przez nas pytań odpowiedzi padły we wcześniejszych publikacjach dotyczących tego odkrycia⁶.

To, co dotąd nie zostało zbadane i wyjaśnione, wymaga natomiast poszerzonej, pogłębionej kwerendy w archiwach polskich, białoruskich i litewskich. Być może – także w rosyjskich (Petersburg, Moskwa), ale na to niezbędne są środki finansowe.

Jako podstawa filologiczna naszych badań zostały uwzględnione następujące źródła⁷:

1. Nieznany dotąd fragment rękopisu przekładu Koranu z zespołu archiwalnego ziemiańskiego dworu w Czombrowie, zawierający 26 końcowych sur (rozdziałów) tej Księgi.
2. *Koran* (brak innych danych na karcie tytułowej) edycji poznańskiej z ok. 1848 r. (rok wydania niepewny). W literaturze przedmiotu edycja ta jest nazywana *przekładem filomackim*; obejmuje 11 początkowych sur (rozdziałów) świętej Księgi. Zachowały się zaledwie 2–3 egzemplarze tej nigdy nieukończonej edycji.
3. *Koran (Al-Koran). Z arabskiego przekład polski Jana Murzy Tarak Buczackiego, Tatara z Podlasia*, Warszawa 1858. Jest to pierwszy drukowany pełny przekład Koranu na język polski.
4. Arabski rękopis ze zbiorów Grodzieńskiego Państwowego Muzeum Historii Religii (Białoruś), identyfikowany w muzealnym katalogu jako *Koran*, będący jednak (re)transliteracją na alfabet arabski polskiego przekładu z 1858 r., z nadaniem mu formy tradycyjnego tefsiru.
5. *Wykład wiary machometańskiej czyli islamskiej...* Józefa Sobolewskiego z 1830 r. Jest to rodzaj katechizmu lub podręcznika religii mużulmańskiej. Autor, zabiegający o druk filomackiego tłumaczenia na dworze cara Mikołaja I, niewątpliwie dysponował jego rękopisem, cytował bowiem fragmenty tego przekładu w *Wykładzie wiary machometańskiej...*
6. W celach porównawczych oraz interpretacyjno-objaśniających zostały uwzględnione inne polskie przekłady Koranu, a także dostępne, tzn. przetransliterowane rękopisy religijne (tefsiry, kitaby, chamaili...) Tatarów – mużulmanów Wielkiego Księstwa Litewskiego.

⁵ Por. m.in. ustalenia: Z. J. Wójcik, *Filomacki przekład Alkoranu dla Tatarów nowogródzkich*, „Literatura Ludowa” 1995, t. 39, nr 3, s. 15–28.

⁶ Por. przyp. 2.

⁷ Prace arabskojęzyczne są odczytywane zgodnie z transkrypcją ISO, natomiast zabytki piśmiennictwa Tatarów WKL są odczytywane zgodnie z tradycją kitabistyczną, tj. z systemem C. Łapicza, opartym na wcześniejszych ustaleniach A. K. Antonowicza.

7. Jedno ze stawianych przez nas pytań dotyczyło podstawy (źródła) filomackiego przekładu: czy był nim arabski oryginał Księgi, czy też tłumacze korzystali z innych istniejących translacji. Rozważaliśmy różne możliwości: od (wyłącznie) arabskiego oryginału, aż po tefsiry Tatarów WKL. Z wcześniejszych przekładów na języki, które mogły być znane translatorom, w grę wchodziły zwłaszcza dwa: wydany w 1792 r. rosyjski przekład z wersji angielskiej autorstwa George'a Sale'a⁸, wykonany przez Aleksieja Kołmakowa⁹ oraz francuski przekład Savary'ego¹⁰ z roku 1821. Jednak już pierwsze zestawienia porównawcze rękopisu z Czombrowa z rosyjskojęzyczną wersją Kołmakowa pozwoliły stwierdzić, że różnic między nimi jest tak wiele i są one tak zasadnicze zarówno w zakresie formy, jak i treści, że odniesienia do tego źródła nie mają żadnych podstaw. Dlatego zaniechaliśmy dalszych szczegółowych analiz porównawczych tych dwóch przekładów, wykluczając tym samym rosyjski przekład Kołmakowa jako podstawę źródłową polskojęzycznej wersji filomackiej. Inaczej jest z francuską wersją Savary'ego: właśnie ona została poddana pełniejszej analizie porównawczej w zestawieniu z rękopisem filomackim, co pozwoliło wysnuć ważne i wiarygodne wnioski przedstawione w oddzielnym obszernym artykule zamieszczonym w naszym tomie¹¹.

Najważniejszą podstawą źródłową zawartych tu badań jest oryginalny fragment rękopisu polskiego przekładu Koranu, pozostający w posiadaniu prywatnym, w cennym zbiorze dokumentów podworskich z Czombrowa. Odkrywczyni i właścicielka manuskryptu, spadkobierczyni dawnych dziedziców dworu w Czombrowie, Joanna Puchalska z Warszawy, udostępniła do badań ten cenny zabytek, oczekując jego filologicznej i tekstologicznej ekspertyzy, a zarazem wyrażając zgodę na dalsze badania oraz na publikację zabytku jako oryginalnego, dotąd nieznanego źródła filologicznego, językowego, religijnego i kulturowego. Zdajemy sobie sprawę z tego, że publikowane w tym tomie po raz pierwszy kompletne skany odnalezionego fragmentu rękopisu filomackiego przekładu Koranu są największą wartością całej monografii; wprowadzamy bowiem do obiegu naukowego nieznaną dotąd manuskrypt z kręgu wileńskich filomatów.

Celem tego opracowania jest przygotowanie nowoczesnej edycji jednego z najciekawszych literackich tłumaczeń XIX w. Koran w przekładzie wileńskich filomatów stanowi bowiem bezcenne źródło do badania pograniczy polskiej kultury oraz doskonały materiał dla studiów nad XIX-wieczną kulturą kilku europejskich narodów. Dla nowoczesnego edytorstwa teoretycznego przedstawia on cenny materiał do rozważań nad kluczowym problemem wariantów – źródła – tekstu finalnego. Podjęliśmy zatem szczegółowe badania historyczne, filologiczne i tekstologiczne nad nowo odnalezionym tekstem i nad pozostającymi z nim w bezpośredniej relacji: tefsirem z Grodna, Koranem w edycji warszawskiej oraz rękopiśmiennymi zabytkami Tatarów WKL. Dokonałiśmy filologicznego opisu tefsiru z Grodna i Koranu w edycji warszawskiej w ujęciu komparatystycznym. Omówiliśmy z perspektywy językoznawczej i kulturowej fragmenty filomackiego przekładu, retransliterowane w tatarskich zabytkach. Przeprowadziliśmy wieloaspektową analizę filologiczną rękopisu z Czombrowa i Koranu sygnowanego przez Buczackiego wraz z identyfikacją i charakterystyką północnokresowych cech dialektalnych oraz szczegółowym opisem warstwy przekładowej, a także oceną jej adekwatności wobec podstaw

⁸ G. Sale, *The Koran, commonly called The Alcoran of Mohammed, translated immediately from the Original Arabic*, C. Ackers, London 1734.

⁹ *Аль Коранъ Магометовъ переведенный съ арабскаго языка на англinskій [sic!] [...] Георгиемъ Сейлемъ, съ англinskаго на російской перевелъ Алексѣй Колмаковъ [...] в Санктпетербурѣ 1792 года.*

¹⁰ C.-É. Savary, *Le Coran*, Paris 1821.

¹¹ Patrz artykuł w tym tomie: J. Kulwicka-Kamińska, A. Walkiewicz, *Dwa warianty filomackiego tłumaczenia Koranu w relacji do podstawy źródłowej.*

źródłowych: arabskiej i francuskiej. Rękopis z Czombrowa poddaliśmy również charakterystyce tekstologicznej oraz analizie teoretycznoliterackiej z określeniem tła kulturowego i uzupełnieniem istotnych danych z zakresu historii tego ważnego dla naszych dziejów odkrycia. Stąd ważne kwestie związane z genezą zabytku poruszają w tej rozprawie historycy i biografowie. Podstawą do wszechstronnej i pogłębionej analizy filologicznej, tekstologicznej oraz porównawczej jest najdłuższa z zachowanych rękopiśmiennych sur (rozdziałów) filomackiego przekładu, mianowicie licząca 52 ajaty (wersety) sura 69 (*Dzień nieomylny*).

Żywimy nadzieję, że nasze badania w znaczącym stopniu uzupełnią wiedzę o dziejach przekładów ksiąg sakralnych na terenach dawnej Rzeczypospolitej.

Joanna Kulwicka-Kamińska
Czesław Łapicz

Joanna Kulwicka-Kamińska

Filomacki przekład Koranu. Filologiczna analiza porównawcza rękopisu z Czombrowa i tzw. Koranu Buczackiego*

Streszczenie: Dotychczasowe badania warstwy północnokresowej języka wileńskich filomatów i filaretów były prowadzone na podstawie różnorodnych źródeł filologicznych, jednak nie uwzględniały przekładu Koranu na język polski ks. Dionizego Chlewińskiego oraz Ignacego Domeyki. Powodem był zarówno brak świadomości istnienia takiego przekładu, jak i brak źródeł do prowadzenia badań w tym zakresie. Przedmiotem analizy jest niedawno odnaleziona jedna z kopii zaginionego rękopisu wileńskich filomatów. Manuskrypt zestawiono z edycją warszawską tego przekładu, sygnowaną nazwiskiem Jana Murzy Tarak Buczackiego (1858 r.). Porównano pod względem gramatyki i słownictwa surę 69.

Słowa kluczowe: kitabistyka, Koran, filomaci, polszczyzna północnokresowa

Abstract: So far, research in the North-Eastern Borderland layer of the language of the Vilnius-based Philomaths and Philarets has been conducted on the basis of various philological sources; however, it has not taken into account the translation of the Qur'an into Polish developed by Rev. Dionizy Chlewiński and Ignacy Domeyko. This resulted from the lack of awareness of the existence of such translation and the lack of sources to conduct studies in this field. The subject of analysis in this paper is a recently found copy of the lost manuscript of the said two Philomaths from Vilnius. The manuscript was collated with the Warsaw edition of this manuscript, represented by Jan Murza Tarak Buczacki (1858). One compared Sura 69 in terms of grammar and vocabulary.

Keywords: kitabistics, the Qur'an, Philomaths, the north-eastern border variety of Polish language

* Inne teksty autorki dotyczące tej tematyki: A. Konopacki, J. Kulwicka-Kamińska, C. Łapicz, *Nieznaný rękopis polskiego przekładu Koranu*, w: *Estetyczne aspekty literatury polskich, białoruskich i litewskich Tatarów (od XVI do XXI w.)*, red. G. Czerwiński, A. Konopacki, Białystok 2015, s. 49–67; J. Kulwicka-Kamińska, *Cechy archaiczne i regionalne w odnalezionym fragmencie rękopisu filomackiego przekładu Koranu na język polski*, w: *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, Katowice 2018, s. 368–380; A. Konopacki, J. Kulwicka-Kamińska, C. Łapicz, *Cztery warianty filomackiego przekładu Koranu (XIX wiek)*, w: *Tatarskie dziedzictwo kulturowe. Historia. Literatura. Sztuka*, red. J. Kulwicka-Kamińska, C. Łapicz, G. Miśkinienė, Toruń 2018.

Wynikiem przeprowadzonych przeze mnie szczegółowych badań języka, grafii i ortografii rękopisu z Czombrowa (dalej KCz) jest m.in. ustalenie, że zabytek ten powstał w pierwszej połowie XIX w. na obszarze funkcjonowania polszczyzny północnokresowej¹. Wiele stwierdzonych w rękopisie faktów językowych znalazło potwierdzenie również w języku filomatów². W celu szczegółowego omówienia, obecnych w KCz, północno-wschodnich kresowych cech dialektalnych i ich umiejscowienia w czasie posłużę się klasyfikacją Ireny Bajerowej i dokonam segmentacji materiału źródłowego, tj. sury 69 na: ortografię, fonologię z fonetyką, morfonologię, fleksję oraz składnię. Manuskrypt zestawię ponadto z wydany drukiem w 1858 r. Koranem sygnowanym nazwiskiem Jana Murzy Tarak Buczackiego i porównam obie wersje przekładu.

Ortografia

Jota

Koran z Czombrowa (KCz)

- Obecny jest tradycyjny, tzn. zgodny z podręcznikiem do gramatyki Onufrego Kopczyńskiego³, zapis joty – w nagłosie sylaby przez *i*, a w wygłosie przez *y*, np. *wino-waycow*, *plywajacey*, *rodzay*, *kaydany*, *czytacye*, *nieznaydzie*, *naymnieyszay*, *moiey*, *wyslawiay*, *nasycay sie*, *Naywyższego*, *iest*, *iey*, *iego*, *nieiest*, *moia*, *twoiego*. Wyjątek stanowi forma *przyimie*. Zdarzają się jednak wyrazy z jotą w nagłosie i przed samogłoską w środku wyrazu – por. *wybija*, *jego*, *jeżeliby*, *majay bojayźn*, *posaydzajay*, co odzwierciedla prawidłowość wprowadzania joty najpierw w tych pozycjach. Taki sposób graficznej realizacji joty może świadczyć o tym, że rękopis powstał w pierwszej połowie XIX w.

Koran Buczackiego (KTB):

- Zapis joty jest zgodny ze współczesną pisownią.

Znaki diakrytyczne

KCz

- Niedokładne operowanie znakami diakrytycznymi – występuje w tym zakresie zarówno problem wielofunkcyjności niektórych liter, jak i nieprecyzyjnego użycia diakrytów – równoległe funkcjonują znaki: *dz*, *dż*, *z*, *ż*, *z̄* oraz *z*, *ż* i *z̄*, np. ***dz-dż***: *dzien*, *będzie*, *przywidzenie*, *godzina*, *rodzay*, *ludzki*, *siedymdzieśiat*, *nieznaydzie*, *widzicie*, *z pomiędzy*, *posaydzajay*, *prawdziwey*, ale *strzedz*; ***ż-ż̄-ż̄-ż̄***: *któźby*, *przerażajacy*, *žadnego*, *žaden*, *starożytny*, *używać*, *žadania*, *żebym*, *posłużyły*, *związcie*, *beźboźnego*, *jakże*, *jeżeliby*, *czarnożięźnika*, *żyła*, ale *iż*; *Naywyższego*, *iż*, *uważali*, *czemuż*, *czegoż*,

¹ W celu identyfikacji i charakterystyki językowych cech północnokresowych posłużono się pracami Z. Kurzowej *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Warszawa–Kraków 1993 oraz I. Bajerowej, np.: *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1: *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfonologia*, Katowice 1986; *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 2: *Fleksja*, Katowice 1992; *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 3: *Składnia. Synteza*, Katowice 2002; *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, seria „Prace Językoznawcze”, t. 38, Wrocław–Warszawa–Kraków 2011.

² Por. prace historycznojęzykowe, m.in. Z. Kurzowa, *Język filomatów i filaretów. Słowotwórstwo i słownictwo*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963; eadem, *Studia nad językiem filomatów i filaretów. (Fonetyka, fleksja, składnia)*, Kraków 1972.

³ O. Kopczyński, *Gramatyka dla szkół narodowych*, Warszawa 1778–1781.

jakże, niemoże; z-ż: na ziemi, zapomnieć, zostałby, zatrzymać, zemsty, ale zgnilizna, przez, rozliczne, niedozwolil, bezbożnego; sz-sż: wyniszczył, troszczył, wierszopisa, najmniejszą, fałszywość, ale zniszczeni, rozkoszami, zawsze, straszliwe; cz-cż: uczynił, czytajcie, czcigodnego, czarnoksiężnika, oczy, uczy, ale Przedwiecznego; ż jako ʒ: weźmie, weźcie, bojaźń. Nieprecyzyjne stosowanie znaków diakrytycznych to jeden z głównych problemów ortografii przełomu XVIII i XIX w.

KTB

- Zapis diakrytów zgodny ze współczesną pisownią.

Pisownia bezokoliczników przez -dz i -dź

KCz i KTB

- W rękopisie i w druku z 1858 r. jest obecna forma *strzedz*, która na skutek przepisów ortograficznych wycofuje się z pisowni od drugiej połowy XIX w.

Pisownia długiego s

KCz

- Rękopis zawiera wyrazy z *f* i bez *f*, np. *ofm, miaft, waf*, ale *miłosiernego, straszliwy* itd. Długie *s* ustępowało z pisma na przełomie XVIII i XIX w. Ostatecznie wycofało się około 1820 r.⁴

KTB

- Brak form z *f*.

Pisownia upodobnień i uproszczeń

KCz

- Występuje np. forma *Mecce* z alternacją obejmującą całą tematyczną grupę spółgłoskową *-kk-* > *-cc-* oraz przyimek z *pomiędzy* z upodobnieniem pod względem dźwięczności.

KTB

- Obecna jest już nowsza postać *Mekce*, ale utrzymuje się przyimek z *pomiędzy*.

Obecność w obu tekstach przyimka z *pomiędzy* potwierdza, iż występowały wahania w pisowni nieupodobnionego z w różnym położeniu, w tym w przedrostkach. Taki stan utrzymywał się jeszcze na początku drugiej połowy XIX w.

Pisownia łączna i rozłączna

KCz

- W rękopisie przeważa pisownia łączna *nie* z czasownikiem, co potwierdza brak jej stabilizacji w pierwszym ćwierćwieczu XIX w. – por. *niezachowała, niepotrafi, niezapomniałem, niedozwolil, nieoglądał, niemogę, niewierzył, niebędą, nieprzysięgną, niewidzicie, niejest*.
- Obecne są wahania w pisowni wyrażen przyimkowych, np. *w Imie, za przywidzenie, na nich, przez siedym, na ziemi, z ziemi, za ich, w powietrze, w proch, w dniu, przed nim, przed Jego, w prawą ręką, do aniołow, podług żądania, w lewą ręką, w nicstwo, w ogień, w kaydany, w Boga, o pokarm, dla ubogiego, w tę prawdę, w jego nauce, dla czegoż, do czegoż, ale dlaZiemi, donich, naZiemi, nato, znieba, zapierwszym*.

⁴ Por. ustalenia w tym zakresie I. Bajerowa, *Opis ortografii polskiej XIX wieku*, w: eadem, *Polski język ogólny*, t. 1, s. 48.

KTB

- *Nie* z czasownikami jest konsekwentnie pisane rozłącznie, z jednym wyjątkiem *niewidzicie*, co potwierdza to, że już od drugiego ćwierćwiecza XIX w. prawie połowa tekstów odznacza się ustabilizowaną ortografią w postaci rozłącznej⁵, a w drugiej połowie XIX w. taki zapis stanowi już normę.
- Wyrażenia przyimkowe są konsekwentnie pisane rozdzielnie. Obejmuje to także wyrażenie *dla czegoż*. Współcześnie jest to zrost *dłaczego*, wzmocniony partykułą *że*.

Wahania w pisowni x oraz ks**KCz**

- W rękopisie połączenie *ks* jest realizowane przez *x*, np. konsekwentnie w wyrazie *Xięga*, ale też *czarnoksiężnik*. Taka pisownia stanowi potwierdzenie, że na początku XIX w. *x* było powszechnie stosowane, zarówno w wyrazach rodzimych, jak i zapożyczonych. Zmiany w pisowni rozpoczynają się od 1830 r. W drugiej połowie XIX w. *x* się wycofuje, a *ks* opanowuje także wyrazy rodzime⁶.

KTB

- Analizowane przykłady typu *księga* czy *czarnoksiężnik* są zapisywane konsekwentnie przez *ks*.

Wysoka frekwencja w stosowaniu wielkich liter**KCz**

- W manuskrypcie wielką literą pisane są nazwy własne i niektóre wyrazy pospolite, np. *Imie, Pan, Arka, Aniołowie, Ziemia, Tron Przedwiecznego, Xięga, Szczęśliwość, Śmierć, Świat, Żyła, Zemsta, Naywyższy*.

KTB

- Poza nazwami własnymi wielką literą są zapisywane niektóre *nomina propria*: *Pan, Arka, Aniołowie* (tzw. tronowi), *Tron Przedwiecznego, Prorok, Najwyższy*. Frekwencja tego typu form jest niższa niż w KCz. Jednak w obydwu tekstach zapis wielką literą wyraża stosunek emocjonalny tłumacza do przekazywanych treści oraz potwierdza brak wyraźnego rozgraniczenia między *nomina propria* i *nomina appellativa* w XIX w. Zakres pojęcia *nomen proprium* ustalał się w XIX w., m.in. dzięki gramatyce Józefa Mrozińskiego, który powoływał się na ortografię francuską⁷.

Fonologia z fonetyką i morfonologia

Realizacja samogłosek nosowych**KCz i KTB**

- W obydwu tekstach jest obecna forma *Imie*, która potwierdza, że na Kresach, w określonych pozycjach, następuje denazalizacja samogłosek nosowych w śródgłosie lub w wygłosie. W rękopisie z Czombrowa można ponadto odnotować wtórną nosowość w formie *Jęgo*. Jest to cecha, która w języku ogólnym cofa się przy końcu XVIII w.

⁵ Ibidem, s. 44.

⁶ Ibidem, s. 40.

⁷ Ibidem, s. 45–47.

Realizacja samogłosek pochyłonych

KCz

- *É* – polszczyzna północnokresowa utrzymuje w XIX w. leksykalne archaizmy z *i*, *y*, nieobecne w tym czasie w polskim języku literackim oraz pewne leksykalne zgodności z *i*, *y*, cechujące język białoruski. W korespondencji filomatów z lat 1815–1824 występuje przewaga zapisów *i*, *y* nad *é*⁸. W zabytku z Czombrowa obecna jest forma *jakžé*, w której oznaczono ścieśnienie kreską. Jest to zgodne z pisownią panującą na Kresach w XIX w., gdzie dawną samogłoskę pochyłą *e* realizowano przez *i*, *y* lub przez *é*. Przykładem występowania na miejscu *e* pochyłonego *i* lub *y* bądź redukcji *e* do *i*, *y* w pozycji przedakcentowej w partykule przeczącej *nie* – jest forma *ni* z rękopisu czombrowskiego.
- Wahanie w zakresie *o-ó* to także zjawisko związane z samogłoskami pochyłymi. Występowało w języku ogólnopolskim w XVIII w., a w XIX doszło do ustabilizowania większości form bądź z *ó*, bądź z *o*. Ta stabilizacja nie dotyczyła jednak dialektu północnokresowego, w którym przez cały wiek XIX utrzymywała się chwiejność w użyciu *o-ó*. Można podać liczne przykłady występowania *o* zamiast *ó* w rękopisie z Czombrowa – por. czas przeszły na *-ł*, np. *mogł*; w końcówce D. lm. *-ów*, np. *Temudeyczykow*, *Adeyczykow*, *winowaycow*, *Aniołow* i inne. W zabytku obecna jest również forma *dla czegoż*, w której uwarunkowaniem morfologicznym sprzyjającym występowaniu *ó* jest z kolei pozycja przed końcowym *-ż*. *Ó* zamiast *o* natomiast występowało w rdzeniu *-wrot-*, np. *przewrótni* czy w wyrazach obcego pochodzenia, np. *Kóran*. Z analizowanego tekstu wynotowano również przykłady oddania przez *u* samogłoski *ó*, np. *obrucą się*, *obrucil*. Zofia Kurzowa zalicza je do znikomej liczby przykładów, najczęściej nieuwarunkowanych fonetycznie.

KTB

- Pochylenie jest zaznaczone w formach zaimkowych, np. *jéj*, *téj* oraz w D. lp. r.ż. przymiotników, np. *prawdziwéj*, natomiast *o* zamiast *ó* jest obecne w wyrażeniach *dla czegoż*, *do czegoż*.

Podwyższenie artykulacji samogłosek *e > y*, *i + N*

KCz

- Widoczne jest ono w wyrazach *osim*, *siedym*, *siedymdziesiąt*, obecnych w rękopisie z Czombrowa. Tendencja przechodzenia *e > y*, *i + N* nasila się na Kresach w XVIII w. W polszczyźnie zjawisko oddziaływania spółgłosek sonornych na poprzedzające samogłoski wycofuje się zaś w drugiej połowie XVIII w. Występująca w zabytku forma *osim* może być wynikiem 1) zmiany barwy samogłoski przed spółgłoską półotwartą na skutek fonetycznego upodobnienia *e* do następnika lub 2) lokalnej tendencji do podwyższania artykulacji samogłosek w sylabach nieakcentowanych i związanej z tym możliwości tworzenia form hiperpoprawnych.

KTB

- Forma *siedym* jest zastąpiona przez *siedm*, a *siedymdziesiąt* przez *siedmdziesiąt* (por. niżej: oboczność *e : ø* w środku wyrazu).

⁸ Por. Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, s. 222.

Oboczność e : ø w środku wyrazu

KCz

- Przykładem tej oboczności jest forma *ośm*. W XIX w. są w użyciu formy typu *ośm* i pokrewne, ale od XVIII w., w tym w źródłach z pierwszej połowy XIX stulecia, zauważa się obecność form z *-e*, albowiem *ø* zaczyna ustępować przed nowym *e*⁹.

KTB

- Nie odnotowano liczebnika *ośm*, ale są obecne formy *siedm* i *siedmdziesiąt*, potwierdzające oboczność *e : ø*.

Wahania spółgłosek miękkich i twardych

KCz

- Wahania *ś, ź : s, z*, np. *śmiertelny, Świata, bojaźn, weźmie, weźcie*. W XIX w. w języku literackim można zauważyć równoległość form *s-ś*. Na Kresach liczba przykładów jest trzykrotnie wyższa niż w języku ogólnym. Widać też wolniejsze tempo regulowania wyrazowej i morfologicznej dystrybucji *s-ś*. Dalej można wskazać wahania *c : ć*, np. *pochwyćcie*. Występują one w wygłosie wyrazów, zwłaszcza *-sc*. Na początku XIX w. charakteryzują też polszczyznę. Dialekt północnokresowy wolniej przeprowadza stabilizację *ć, c* w wygłosie. Zjawisko pierwotnie o zasięgu ogólnopolskim staje się stopniowo regionalizmem, a w stosunku do języka ogólnego archaizmem. Obecne są także wahania *n : ń*, a zwłaszcza tendencja do dyspalatalizacji *n* przed spółgłoską twardą, co stanowi właściwość dialektu północnokresowego. Ukształtowała się pod wpływem języka białoruskiego. Zaznaczyła się bardzo wyraziście w XVII–XVIII w. Notowana jest w XIX i XX stuleciu¹⁰. W nieznanym fragmencie rękopisu Koranu występuje np. forma *nieposłuszeństwem*.

KTB

- Brak form, które potwierdzają wahania spółgłosek miękkich i twardych.

Wahania w użyciu j

KCz

- Brak *j* w prefiksalnych formach czasownika *iść*, np. *w niścica*.

KTB

- Obecna jest forma *z j*: *wniścica*. Skrócenie sylaby – por. czasownik *naigrawać*.

Fleksja

Rywalizacja -e i -ę w mianowniku (równy biernikowi i wołaczowi) lp. r.n.

KCz i KTB

- Jako przykład można w obydwu tekstach podać wyrażenie *w Imie*.

⁹ I. Bajerowa, *Różne morfonologiczne oboczności samogłoskowe*, w: eadem, *Polski język ogólny*, t. 1, s. 106.

¹⁰ Szerzej zjawiska te opisuje Z. Kurzowa, *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, s. 94–98.

Przewaga w bierniku lm. rzeczowników męskich starej końcówki -y (-i)

KCz i KTB

- Cecha ta wskazuje archaiczność dialektu północnokresowego względem polskiego języka literackiego, bo takie przykłady sięgają aż po trzecią ćwierć XVIII w. Jest to na Kresach zjawisko systemowe. W rękopisie z Czombrowa i w Koranie Buczackiego są obecne formy z -y, chociaż dotyczy to tematów miękkich – por. *zawiera 52 wierszy*.

Zmiany zakresu użycia przypadków

KCz

- W zabytku spotykamy użycie narzędnika zamiast biernika – por. *kary za ich nieposłuszeństwem*.

KTB

- Odnotowano postać biernikową – por. *kary nastąpiły za ich nieposłuszeństwo*.

KCz

- Końcówka -e w mianowniku lm. rzeczowników męskoosobowych miękkotematowych, np. *mieszkańce*. Norma z -i (-y) ukształtowała się ostatecznie około połowy XIX w. W źródłach z drugiej połowy XIX stulecia nie występują już przykłady z końcówką -e, natomiast formy typu *mieszkańce, rodoznawce, starce* pochodzą ze źródeł z lat 1801–1840, co potwierdza swoimi badaniami I. Bajerowa.

KTB

- Obecna jest nowsza forma – *mieszkańcy*.

Dłuższe formy zaimków osobowych

KCz

- Na Kresach pod koniec XVI w. w celowniku 1. i 2. osoby lp. w pozycji bezakcentowej i po czasownikach używa się form dłuższych zaimka zamiast enklitycznych *mi, ci*. Formy te panowały w polszczyźnie północnokresowej do końca XVIII w., podczas gdy w języku literackim były w tym czasie używane sporadycznie i to tylko w pozycji po czasowniku. Archaizm ten utrzymał się na Kresach do połowy XIX w., także u filomatów, choć i w późniejszym okresie można było odnotować tu stosowanie form dłuższych. W zabytku czombrowskim jest poświadczona taka postać zaimka – por. *posłużyły mnie*.

KTB

- Obecna jest już krótsza forma zaimka – por. *posłużyły mi*.

Zaimek on(y)

KCz

- W XIX w. na Kresach to już archaizm. W znaczeniu ‘ten’ jest używany w analizowanym rękopisie – por. *onego, onych*.

KTB

- Brak tego typu form w analizowanym fragmencie, ale w innych surach sporadycznie występuje.

Biernik lp. r.ż. zakończony na -ą

KCz

- W zabytku użyto zaimka wskazującego w formie *tą* – por. *weźcie tą Xięgę* i w formie *tę* – por. *wierzy w tę prawdę*. Ponadto obecne są w nim wyrażenia *w prawą ręką* i *w lewą ręką*.

KTB

- Zapisano tylko formę *tę* oraz *w [...] rękę*.

Składnia**Rekcja kazualna czasownika**

KCz

- Użycie formy B. lp. r.ż. zamiast D. lp. r.ż. w konstrukcji *strzegą pamiętkę jej*. To zjawisko występuje m.in. u filomatów. Jest obecne również w języku polskim w XIX w.

KTB

- Obecna jest konstrukcja *strzegą jój pamiętki*.

Podmiot grupowy ilościowy

KCz

- W rękopisie występują konstrukcje *niewielu maią otworzone oczy; wielu [...] posądzają go o fałszywość*. Przykłady potwierdzające zgodę realnoznaczeniową, a nie formalną są bardzo rzadkie i pochodzą głównie ze źródeł pierwszej połowy XIX w.

KTB

- Obecna jest fraza *nie wielu ma otwarte oczy!*

Orzecznik przymiotny w narzędniku

KCz

- To konstrukcja, która w języku literackim wycofuje się od trzeciego ćwierćwiecza XIX w. Była używana z wysoką frekwencją na przełomie XVIII i XIX w. Jest obecna w rękopisie czombrowskim – por. *Żyła serca iego zostałyby natychmiast przeciętą*.

KTB

- Występuje ta sama konstrukcja – por. *I żyła jego serca zostałyby przeciętą*.

Regionalne konstrukcje z przyimkiem dla + dopełniacz

KCz

- Konstrukcje z przyimkiem *dla* występowały w XVIII-wiecznej polszczyźnie, natomiast na Kresach od początku XIX w. i w jego pierwszej połowie można było zaobserwować ich upowszechnianie. W analizowanym zabytku jest obecna fraza *Niech ta będzie pomnikiem dla Ziemi*.

KTB

- W Koranie Buczackiego odpowiada jej konstrukcja *Niech ona będzie pomnikiem na ziemi*.

Badania potwierdziły obecność cech polszczyzny północnokresowej w obydwu analizowanych tekstach¹¹. Różni je jednak kilkadziesiąt lat, czego implikacją jest m.in. zmodernizowany język tzw. Koranu Buczackiego. Przeszarżałe formy gramatyczne i leksykalne, występujące w pierwotnej wersji przekładu filomatów, zastąpiono w edycji warszawskiej nowszymi. Dbalność o język wydawanego tłumaczenia wyrażono ponadto *expressis verbis* w słowie *Od Wydawcy*: „[...] co do czystości języka polskiego [Koran był – J. K.-K.] starannie z oryginałem arabskim i francuzkim Kazimirskiego” porównywany i uzupełniany o przypisy (por. s. V).

Należy też mieć na uwadze różnice między rękopisem i drukiem zawsze podlegającym normalizacji. We fragmencie z Czombrowa występuje zatem wiele takich kresowizmów, które są nieobecne w edycji warszawskiej z 1858 r. Toteż zabytki różnią się pod względem cech ortograficznych, takich jak: realizacja joty, zapis diakrytów, *s* długiego, zapis wyrażenia *w Mecce/w Mekce*, pisownia przeczenia *nie* z czasownikami i pisownia wyrażen przyimkowych, wahanie w pisowni *x* oraz *ks* i frekwencja stosowania wielkich liter; pod względem cech fonologicznych i morfologicznych: wtórna nosowość w formie *Jęgo*, realizacja samogłosek pochyłonych, podwyższenie artykulacji samogłosek *e > y*, *i + N*, wahania spółgłosek miękkich i twardych, wahania w użyciu *j*; w zakresie cech na poziomie fleksji: zmiany w użyciu przypadków, dłuższe formy zaimków osobowych, biernik lp. r.ż. zakończony na *-q*; w składni zaś: rekcja kazualna czasownika, regionalne konstrukcje z przyimkiem *dla* + dopełniacz. W warstwie zapisu oraz gramatyki w KTB dokonano zatem korekty, obejmującej te właściwości ortografii, fonetyki, morfologii, fleksji i składni, które wyszły z użycia do połowy XIX w.

Bibliografia

Źródła

Edycja warszawska – *Koran (Al-Koran)*, z ar. przekł. pol. J. M. Tarak Buczackiego, t. 1–2, Warszawa 1858.
Rękopis z Czombrowa (archiwum dworskie Czombrowa).

¹¹ O ekspertyzę w zakresie cech polszczyzny kresowej wileńskiej, kowieńskiej i nowogródzkiej autorka zwróciła się do prof. Tadeusza Lewaszewicza, badacza i znawcy polskich Kresów (por. m.in. pracę *Język powojennych przesiedleńców z Nowogródka i okolicy*, Poznań 2017). Ekspertyzę sporządzono 2 lutego 2018 r. i przesłano drogą e-mailową:

„Szanowna Pani Profesor!

Problem polega na tym, że nie wiemy, na czym polegają różnice między polszczyzną kresową wileńską, kowieńską i nowogródzką. Można raczej mówić o dominantach frekwencyjnych konkretnych faktów językowych (wileńskich, kowieńskich, nowogródzkich), ale dotychczas nikt nie zaproponował takich ustaleń. Inne odrębności to raczej cechy idiolektalne. Brak poświadczeń z konkretnego regionu kresów północno-wschodnich nie dowodzi, że nie ma ich w innych regionach tego obszaru. Wszystko zależy od »głębokości« badań. W surze 69 występuje po prostu trochę cech północnokresowych. Północnokresowe cechy fonetyczne z zakresu wokalizmu: o zamiast ó (*mogł*), ó zamiast o (*Przewrótni*, 2 r. *Kóran*), kilka razy -ow zamiast -ów (np. *winowaycow*, *aniołow*), -ą zamiast -ę (*ręka*), y, i zamiast e (*siedym*, *siedymdziesiąt*, *osim*). Pisownia wskazuje prawdopodobnie na północnokresową cechę – spółgłoski twarde zamiast miękkich: *nieposluszenstwem*, *smiertelny*, *wezmie*, *weczcie*, *Smierci*. Cechą północnokresową jest dołączanie partykuły -ż: *Dla czegoż*, *Do czegoż*, *Czemuż*), jak również używanie długich form zaimkowych w pozycjach nieakcentowanych: *tobie* 3 r., *mnie* 1 r.

Brak w surze 69 typowych kresowizmów nowogródzkich”.

Opracowania

- Bajerowa I., *Kształtowanie się systemu polskiego języka literackiego w XVIII wieku*, seria „Prace Językoznawcze”, t. 38, Wrocław–Warszawa–Kraków 2011.
- Bajerowa I., *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 1: *Ortografia, fonologia z fonetyką, morfologia*, Katowice 1986.
- Bajerowa I., *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 2: *Fleksja*, Katowice 1992.
- Bajerowa I., *Polski język ogólny XIX wieku. Stan i ewolucja*, t. 3: *Składnia. Synteza*, Katowice 2002.
- Konopacki A., Kulwicka-Kamińska J., Łapicz C., *Cztery warianty filomackiego przekładu Koranu (XIX wiek)*, w: *Tatarskie dziedzictwo kulturowe*, t. 2: *Historia. Literatura. Sztuka*, red. J. Kulwicka-Kamińska, C. Łapicz, G. Miśkinienė, Toruń 2018, s. 7–33.
- Konopacki A., Kulwicka-Kamińska J., Łapicz C., *Nieznany rękopis polskiego przekładu Koranu*, w: *Estetyczne aspekty literatury polskich, białoruskich i litewskich Tatarów (od XVI do XXI w.)*, red. G. Czerwiński, A. Konopacki, Białystok 2015, s. 49–67.
- Kopczyński O., *Gramatyka dla szkół narodowych*, Warszawa 1778–1781.
- Kulwicka-Kamińska J., *Cechy archaiczne i regionalne w odnalezionym fragmencie rękopisu filomackiego przekładu Koranu na język polski*, w: *Historia języka w XXI wieku. Stan i perspektywy*, red. M. Pastuch, M. Siuciak, Katowice 2018, s. 368–380.
- Kurzowa Z., *Język filomatów i filaretów. Słowotwórstwo i słownictwo*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1963.
- Kurzowa Z., *Język polski Wileńszczyzny i kresów północno-wschodnich XVI–XX w.*, Warszawa–Kraków 1993.
- Kurzowa Z., *Studia nad językiem filomatów i filaretów. (Fonetyka, fleksja, składnia)*, Kraków 1972.
- Lewaszkiewicz T., *Język powojennych przesiedleńców z Nowogródka i okolicy*, Poznań 2017.